

Temat: Spam Rozmowa z p. Burmistrz.

Nadawca

Data: 2024-01-17, 19:29

Kopia: biurorady@um.cieszyn.pl

BIURO RADY MIEJSKIEJ
BRM. 152.2. 2024
Wpl. 18-01-2024
Podpis *Catalia Biegun*

Cieszyn 17.01.2024r.

Szanowna Pani Burmistrz.

Kilka dni temu miałem okazję spotkać Panią w pobliżu Ratusza spacerującą z psem. Uznałem to za doskonałą okazję aby spytać, dlaczego podjęła Pani decyzję o wycofaniu zwyczaju wykładania woreczków w przygotowane skrzynki na odchody, w które nasi mieszkańcy i goście Cieszyna mają obowiązek zbierania nieczystości po pieskach, którymi się opiekują i spacerują po ulicach naszego miasta?

Bez zbędnych wstępów powiedziała Pani, że nie widzi powodów aby mieszkańcy miasta mieli dopłacać do moich obowiązków wobec swojego psa. Przyznaję, że zaskoczony takim argumentem zapomniałem „języka w ustach”. Jednak po powrocie do domu nasunęły mi się odpowiedzi:

1. Przecież ja, jak i inni mieszkańcy płacimy mniejsze lub większe podatki i uważam, że powinny one służyć, między innymi, na utrzymanie czystości w Cieszynie. W dużej mierze występuję w imieniu zwłaszcza starszych pań i panów, dla których ich piesek to już ostatni przyjaciel, który im towarzyszy po śmierci współmałżonka.
2. Politykę wykładania woreczków na psie odchody prowadzą między innymi w Skoczowie, Goleiszowie czy w Ustroniu, oraz większości miast zarządzanych przez kulturalnych gospodarzy całej Polski. Sąsiedzi z Czech też rozdają woreczki!
3. To prawda, że wielu posiadaczy psów nie dba o sprzątnięcie po swoich pieskach a wielu z tych, którzy to widzą przechodzą obok obojętnie i dopiero, gdy wdepną... złorzeczą wszystkim właścicielom psów. Ja tak myślę, ale gdy to widzę, to zwracam uwagę.
4. Zaskoczyła mnie Pani swoim zdaniem w temacie, kto powinien posiadać psa. Stwierdziła Pani, że psa powinno się trzymać w domu (rozumiałem, że w domu z ogrodem?) Wtedy nie będzie problemu z wyprowadzaniem psa na spacer a nieczystości po nim pozostaną w ramach posiadanego ogrodu! Jestem ciekawy, czy taką opinię jest Pani przekazać posiadaczom psów mieszkających w domach spółdzielczych czy czynszowych kamienicach?
5. Zakwestionowała Pani sens tworzenia tzw. „wybiegów dla psów”. Na szczęście Pani zdanie jest odosobnione. Znaczna część mieszkańców, wójtów i burmistrzów nie podzielają Pani opinii. Negując naszą propozycję lokalizacji wybiegu w okolicy kładki do Parku Sikory udowodniła Pani że topografia miasta nie jest Pani najmocniejszą stroną. Pani po prostu nie wie ile przestrzeni dzieli tą lokalizację od pomnika Straconych pod Wałką. I nie sprawdziła Pani, czy rośnie tam niedźwiedzi czosnek.

Od kiedy Panią poznałem, a było to kilka miesięcy przed wyborami samorządowymi czyli blisko 6 lat temu, uwierzyłem, że kobieta lepiej widzi niedociągnięcia i zaniedbania w mieście. Że Pani hasło wyborcze „Kocham Cieszyn” to nie slogan reklamowy, zaś Pani doświadczenie, a więc doskonała znajomość miasta –jego plusów i minusów – Pani doświadczenie w roli bizneswoman, dobrze rokuje dla Cieszyna. Dla mnie okazała się ta nadzieja tylko iluzją a nadchodzące wybory pokażą czy to tylko moja iluzja?

Psia kwestia to tylko niewielki wycinek moich rozlicznych uwag wobec innych, o wiele ważniejszych kwestii związanych z zarządzaniem Cieszynem. Niedługo i z kolejnymi przemyśleniami podzielę się Cieszynianami. I życzę Pani więcej empatii przy podejmowaniu kolejnych decyzji!!!

Dzisiaj sygnalizuję, że jednym z kolejnych tematów będzie nieuprzątnięta siatka na rzutni młotem na dopiero, co wybudowanym stadionie do 1a. Siatka kruszeje przez całą jesień i zimę i zastanawiam się, czy jej przeznaczenie do ochrony widzów przed szybującym młotem po takim „zimowym hartowaniu” będzie skuteczna, a może będzie trzeba wydać pieniądze na nową? Byle nie po nieszczęśliwym wypadku!

Pozdrawiam.

Do wiad: RM Cieszyna